

Wyrok z dnia 6 listopada 1996 r.
II UKN 7/96

**W postępowaniu regulowanym przepisami Kodeksu postępowania
cywilnego ustanowienie adwokata z urzędu następuje na wniosek strony.
Upośledzenie umysłowe strony, nie zobowiązuje sądu do ustanowienia adwokata
z urzędu (art. 117 § 1 KPC).**

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędziowie: SN
Jerzy Kuźniar, SA Mieczysław Bareja.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 1996 r. sprawy z wniosku
Eugeniusza Ł. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o rentę
inwalidy wojskowego i rentę inwalidzką z ogólnego stanu zdrowia, na skutek kasacji
wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 1996 r.
[...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. pierwszą decyzją z dnia 17 lipca
1995 r. odmówił wnioskodawcy Eugeniuszowi Ł. przyznania renty inwalidzkiej
pracowniczej z tym uzasadnieniem, że jest on inwalidą III grupy od urodzenia i inwa-
lidztwo jego nie uległo istotnemu pogorszeniu w czasie zatrudnienia. Drugą decyzją z
tej samej daty organ rentowy odmówił wnioskodawcy renty inwalidzkiej wojskowej, gdyż
Obwodowa KiZ w B. nie zaliczyła go do żadnej grupy inwalidów wojskowych. Komisja ta
zaliczyła wnioskodawcę do inwalidów III grupy z ogólnego stanu zdrowia od
dzieciństwa.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyro-
kiem z dnia 7 maja 1996 r. oddalił odwołanie Eugeniusza Ł. od obu decyzji.

[...] Ustaleń tych Sąd dokonał na podstawie kontrolnych badań lekarskich i opinii
biegłych sądowych specjalistów: psychiatry, gastrologa, schorzeń płuc i chirurga-
ortopedy. Schorzenia powyższe - jak stwierdził Sąd - kwalifikują wnioskodawcę do
inwalidów II grupy z ogólnego stanu zdrowia od 2 lat (po 1994 r.), poprzednio zaś był on
inwalidą III grupy z ogólnego stanu zdrowia od dzieciństwa, bez istotnego pogorszenia
inwalidztwa w czasie zatrudnienia. Inwalidztwo III i II grupy inwalidzkiej nie pozostaje w
związku przyczynowym z zasadniczą służbą wojskową odbywaną w okresie od 26
kwietnia 1962 r. do 30 marca 1963 r. Na podstawie tych ustaleń Sąd I instancji nie
znalazł podstaw do przyznania wnioskodawcy renty inwalidzkiej wojskowej z braku
inwalidztwa wojskowego oraz renty inwalidzkiej pracowniczej z braku okresu 5 lat
zatrudnienia w ostatnim dziesięcioleciu przed datą powstania inwalidztwa II grupy. Sąd
podkreślił, że inwalidztwo II grupy z tytułu pogorszenia [...] inwalidztwa III grupy,
występującego od dzieciństwa, istnieje od daty badania lekarskiego w dniu 9 lutego
1996 r., a więc powstało ono po upływie 18-tu miesięcy od ustania pobierania zasiłku
dla bezrobotnych z dniem 4 listopada 1990 r.

W rewizji od powyższego wyroku Eugeniusz Ł. wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Białymstoku, z zaleceniem powołania innych biegłych sądowych. Wnioskodawca utrzymywał, że jest inwalidą wojskowym z uwagi na ciężkie warunki odbywania służby oraz, że w czasie zatrudnienia, które trwało od 16 roku życia (w gospodarstwie rolnym rodziców) i zakończyło się pobieraniem zasiłku dla bezrobotnych do dnia 31 października 1990 r., inwalidztwo jego spowodowane ogólnym stanem zdrowia uległo istotnemu pogorszeniu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 sierpnia 1996 r. oddalił rewizję. Według Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał bowiem trafnych ustaleń zarówno co do stanu zdrowia wnioskodawcy, jak i inwalidztwa wojskowego, a także braku istotnego pogorszenia w stanie inwalidztwa w ramach III grupy z ogólnego stanu zdrowia (istniejącego od dzieciństwa) w czasie zatrudnienia, liczonego do dnia 4 listopada 1990 r. Jeżeli zaś chodzi o inwalidztwo II grupy, to powstało ono po 1994 roku, czyli w okresie dłuższym niż 18 miesięcy od ustania ostatniego zatrudnienia, to jest od ustania okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wnioskodawca w okresie od dnia 26 kwietnia 1962 r. do dnia 30 marca 1963 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, z której został zwolniony na podstawie orzeczenia Garnizonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w L., jako niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju, bez związku jego schorzeń ze służbą. Brak inwalidztwa wojskowego potwierdzili w opinii biegli lekarze sądowi - specjaliści właściwi z uwagi na schorzenia wnioskodawcy. Równocześnie ci sami biegli sądowi zaliczyli wnioskodawcę do III grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia od dzieciństwa (upośledzenie umysłowe lekkie i zespół psychoorganiczny otępienny) oraz stwierdzili, że nie uległo ono istotnemu pogorszeniu w czasie wykonywania zatrudnienia do dnia 4 listopada 1990 r. Inwalidztwo to uległo wprawdzie pogorszeniu po 1994 r. z powodu pogłębienia się deficytu intelektualnego i ujawnienia się objawów zespołu psychoorganicznego, lecz pogorszenie to wystąpiło po upływie 18 miesięcy od ustania ostatniego zatrudnienia. Wnioskodawca w rewizji kwestionował treść opinii lekarskiej biegłych sądowych, lecz nie przedstawił dowodów na jej niezasadność i na potrzebę przeprowadzenia dowodu z nowej opinii lekarskiej. Sąd Apelacyjny nadto podkreślił, że wnioskodawca dotychczas ubiegał się zarówno o rentę inwalidzką wojskową, jak i rentę inwalidzką pracowniczą, lecz świadczeń tych nie otrzymał z tych samych powodów (vide wyroki Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 22 maja 1965 r. [...] oraz Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 5 maja 1994 r. [...]).

W kasacji wnioskodawca zarzuca nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 KPC) na skutek nieustanowienia z urzędu adwokata do reprezentowania jego interesów przed Sądami obu instancji, w związku z czym wnosi o uchylenie wyroków Sądu I i II instancji i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut podniesiony w kasacji nie jest uzasadniony.

W myśl art. 379 pkt 2 KPC nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie

umocowany. Wbrew zarzutowi kasacji w niniejszej sprawie nie występuje żadna z wyżej wymienionych przesłanek. Wprawdzie wnioskodawca zaliczony został do II grupy inwalidów, między innymi z powodu upośledzenia umysłowego, to jednak Sądy obu instancji nie miały - bez jego stosownego wniosku - obowiązku ustanowienia adwokata z urzędu. W postępowaniu regulowanym przepisami KPC ustanowienie adwokata z urzędu następuje na wniosek strony, przy czym sąd uwzględnia wniosek, jeżeli udział adwokata w sprawie uzna za potrzebny (art. 117 § 1 KPC).

Sąd Najwyższy mając ponadto na uwadze art. 378 § 2 w związku z art. 293¹⁸ KPC stwierdza, iż w niniejszej sprawie brak jest także przesłanki wymienionej w art. 379 pkt 5 KPC. Zgodnie z tym przepisem nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Z akt sprawy wynika, że wnioskodawca był prawidłowo zawiadomiony o terminach rozpraw wyznaczonych zarówno w Sądzie Wojewódzkim, jak i w Sądzie Apelacyjnym. Wnioskodawca stawił się na rozprawę wyznaczoną w Sądzie Wojewódzkim w dniach 9 stycznia i 7 maja 1996 r. oraz składał wyjaśnienia, precyzując swoje stanowisko i żądania. Stawił się także na rozprawę w dniu 8 sierpnia 1996 r. wyznaczoną w Sądzie Apelacyjnym, przy czym jego wypowiedzi były logiczne. Sąd Wojewódzki dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych - lekarzy specjalności właściwych z uwagi na schorzenia wnioskodawcy oraz podnoszone przez niego okoliczności, a także dowód z akt rentowych i akt sądowych tegoż Sądu [...]. Sąd Wojewódzki dysponował więc materiałem dowodowym wystarczającym do dokonania niewadliwych ustaleń, co słusznie podkreślił Sąd Apelacyjny, a co wynika z pierwszej części uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż występowanie wnioskodawcy osobiście w postępowaniu sądowym bez adwokata, w niczym nie naruszyło jego prawa do obrony. [...]

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację z uwagi na brak usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² KPC).

=====